

Jano Polska Wersja, TRUDNA GRA

Mówią: „Ciężki przekaz nosisz i narzekasz”
Zanim stracisz wszystko, się wyprztykasz, czekasz
Aż samo ci przyjdzie, przez to bidę klepiesz
A wiesz, ile możesz najlepiej przecieżyć
Nie ciesz się za wcześnie, tylko patrz przytomnie
Planuj w przód każdy ruch instynktownie
Ja też działałam tak i mam swoją teorię
Starannie dobierać ludzi, którzy są koło mnie
Powiem ci nieskromnie, że mam wiele racji
Bo odkąd tak zrobiłem, nie żyję w stagnacji, a
Pamiętam też, by życia nie brać zbyt serio
Muszę podchodzić często do niego z rezerwą, wiesz?
Lekki dystans też na pewno nie zaszkodzi
Możesz przespać dzień, w którym się znów narodzisz
Zapaść w taki sen, z którego już nie zbudzisz
A jak prześpisz moment, to się nie pogodzisz.

[Ref]:

/Trudna gra tam, gdzie nie widać wyjścia
I trudno grać według reguł, żeby wygrać
Ciągłe płąć, potem płacz, że cię nie stać
A ty walcz o swoje, żeby zwyciężyć./x2

Żadna sztuka się doszukać, że ktoś cię oszuka
Gorzej jak przyjaciel z ucha strzeli cię i muka
To żeś się nie spodziewał takiej gierki
Dołki pod tobą kopał, jadłeś mu z ręki
Słodkie jak cukierki na niekorzyść kłamstwa
Jeszcze powiesz „dzięki”, ale w końcu basta
W sercu zawsze coś pęka, gdy ciśnienie wzrasta
Kiedy powiesz sobie dość, obudzisz się raz, dwa
Trudna gra, trudna gra, nie widać w niej końca
Brudna tak, czy sprawiedliwa? Zawsze gonisz gońca
Patrząc metaforycznie, ta rzeka jest rwąca
Po niej płyniesz i ciągle się dzieje coś
I tak żyjesz i nie chcesz już za marny grosz
Więc się bijesz o swoje, jak ten pies o kość
(Powiem ci coś).

[Ref]:

/Trudna gra tam, gdzie nie widać wyjścia
I trudno grać według reguł, żeby wygrać
Ciągłe płąć, potem płacz, że cię nie stać
A ty walcz o swoje, żeby zwyciężyć./x2